

**JAN DAMASCEŃSKI**

**DIALEKTYKA  
ALBO ROZDZIAŁY FILOZOFICZNE**

\* \* \*

**O HEREZJACH**

Przekład i opracowanie  
**Anna Zhyrkova**

Wydawnictwo WAM  
Kraków 2011

## WSTĘP

Znaczenie Jana Damasceńskiego i jego twórczości jest niezaprzeczalne dla myśli chrześcijańskiej, zarówno teologicznej, jak i filozoficznej. Damasceńczyk należał do osób epoki przełomu. Ten przełom dotyczył praktycznie wszystkiego: kultury, religii, władzy politycznej, mentalności, a nawet stosunków społecznych. Na sobie osobiście doświadczył Damasceńczyk skutków podboju i wzrastającej potęgi islamu. Popadł w konflikt z cesarzem, gdyż nieustraszenie walczył o ortodoksję wobec ikonoklazmu popieranego przez najwyższe władze. Należąc z urodzenia do klasy społecznej, którą z pewnością można nazwać arystokracją, nie zawahał się wyrzec wszystkiego i zostać prostym mnichem. I przy tym wyrażał siebie i swoje poglądy, pisząc. Twórczość Damasceńczyka jest znacząca. Pisał on na zamówienie, pisał dzieła polemiczne, pisał rozprawy i pisał wiersze. Wszystkie jego osobiste przeżycia i doświadczenia w jakiś sposób znalazły odzwierciedlenie w jego dziełach. Trzeba podkreślić, że twórczość Jana jest ważna nie tylko z powodów historyjbadawczych. Damasceńczyk jest uznawany za ostatniego Ojca Kościoła Greckiego i jako ostatni z wielkich teologów Wschodu tego okresu w genialny sposób syntetyzując wczesnochrześcijańską myśl Kościoła Wschodniego, prowadzi ją do jej apogeum. A jednocześnie przekracza swoją epokę. Z jednej strony Jan z Damaszku może być właściwie nazwany jednym z budowniczych myśli i teologii prawosławnej<sup>1</sup>, z drugiej zaś jego twórczość antycypuje świat łacińskiego średniowiecza. Damasceńczyk był ostatnim autorytetem wschodnim powszechnie akceptowanym na Zachodzie<sup>2</sup>. Dla takich gigantów teologii i filozofii średniowiecznej, jak

---

<sup>1</sup> Dzieło JANA DAMASCEŃSKIEGO *Źródło wiedzy* można poniekąd nazwać podręcznikiem teologii prawosławnej. Por. G. VON PODSKALSKY, *Theologie und Philosophie in Byzanz. Der Streit um die theologische Methodik in der spätbyzantinischen Geistesgeschichte* (14./15. Jh.), *seine systematischen Grundlagen und seine historische Entwicklung*, München 1977, 61.

<sup>2</sup> M. FREDE, *John of Damascus on Human Action, the Will, and Human Freedom*, w: *Byzantine Philosophy and its Ancient Sources*, red. K. IERODIAKONOU, Oxford – New York 2002, 67-70.

Istnieje pewne prawdopodobieństwo bliżej nieokreślonego oddziaływania Damasceńczyka na filozofię arabską. Świadczy o tym działalność jego ucznia, Theodora Abukura,

Piotr Abelard, Tomasz z Akwinu i Jan Duns Szkot, dzieła Jana stanowiły punkt odniesienia i służyły im za źródło inspiracji.

Pomimo powszechnego uznania dla nauki Jana Damascyńskiego przez największe autorytety chrześcijańskie jego twórczość była postrzegana przez badaczy myśli patrystycznej przede wszystkim jako kompilatorska i odtwórcza. Większą uwagę poświęca się jedynie dziełom związanym z kultem obrazów. Natomiast największe dzieło Damascyńczyka, *Źródło wiedzy*, zupełnie niesłusznie dostało etykietkę kompilacji i było przez lata pomijane przez badaczy. Dopiero od niedawna dzieła Jana powracają do łask badaczy i stopniowo przewraca się jego nauce zasłużone uznanie i honor. Uznaje się jego miejsce nie tylko w teologii patrystycznej i średniowiecznej, lecz mówi się nawet o Damascyńczyku jako o źródle chrystologii protestanckiej, np. w teologii Karola Bartha<sup>3</sup>.

Niniejsze tłumaczenie przedstawia uwadze Czytelnika dwa pierwsze, zupełnie niezasłużenie zapomniane, rozdziały największego dzieła Jana Damascyńskiego – *Źródła wiedzy*. Jest ono uznawane za „pierwszą sumę” w dziejach teologii<sup>4</sup> i stanowi pierwszą próbę całościowego i systematycznego ujęcia zagadnień teologicznych. Celem tego tłumaczenia jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na dorobek Damascyńczyka i zachęta do dalszych badań nad jego myślą.

## ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ JANA DAMASCYŃSKIEGO

O życiu Jana Damascyńskiego nie posiadamy dobrze udokumentowanej informacji. Można mówić o pięciu źródłach wiedzy o jego życiu. Są to:

- 1) żywot grecki św. Jana Damascyńskiego ułożony przez Jana Merkupola z Jeruzalem, który był patriarchą Jerozolimy w latach 1156-1166 (PG 94, 429-490). Ten żywot został napisany na podstawie wcześniejszego żywota arabskiego;
- 2) żywot grecki św. Jana Damascyńskiego zachowany tylko w języku łacińskim (PG 94, 489-500);
- 3) dzieła samego Damascyńczyka zawierające sporadyczne informacje dotyczące jego życia;

---

który pisał dzieła filozoficzne wyłącznie w języku arabskim i wywarł wpływ na autorów muzułmańskich.

<sup>3</sup> Por. U. M. LANG, *Anhypostatos – enhypostatos: Church fathers, protestant orthodoxy and Karl Barth*, *Journal of Theological Studies* 49, no. 2(1998), 630-57.

<sup>4</sup> PODSKALSKY, *Theologie und Philosophie...*, 104.

4) wspomnienia pisarzy kościelnych, a szczególnie kronikarzy Teofanosa, Cedrena, Zonarasa (PG 94, 504-514);

5) tekst arabski żywota św. Jana Damasceńskiego opublikowanego przez Baszę w 1912 roku na podstawie trzech rękopisów: z Homsu (dawniej Emessa), z Hamah (dawniej Hamath) oraz watykańskiego (P. C. Bacha, *Biographie de Saint Jean Damascène. Texte original arabe*, Harissa (Liban) 1912). Autorem tego żywota jest mnich Michał, który dostał się do niewoli władcy Rumu, Seldżuka Sulejmana-Ibn-Kutulmasza, przy ostatnim zdobyciu Antiochii w 1084 roku. Przepuszczalnie ten arabski żywot był wykorzystany jako podstawa żywota greckiego ułożonego przez Jana Merkupola z Jerozolimy.

Na podstawie zachowanych żywotów można powiedzieć, że Jan Damasceński urodził się pod koniec VII wieku w Damaszku. Chociaż żywot łaciński podaje, wprawdzie jako jedyny, że Damasceńczyk pochodził z Konstantynopola, stwierdzenie to najprawdopodobniej było podyktowane pragnieniem podkreślenia jego nie saraceńskiego, ale grecko-chrześcijańskiego pochodzenia. Jego rodzice pochodzili ze starożytnego rodu, który odznaczał się chrześcijańską gorliwością. Ojciec, Ibn-Serdżuń (Sergiusz) Mansur sprawował urząd logotety, czyli zarządzał skarbem i poborem podatków, co współcześnie odpowiada funkcji ministra finansów. Ibn-Serdżuń po urodzeniu syna Jana ochrzcił go i dbał o jego dalszy rozwój duchowy. Poza tym miał też syna adoptowanego, Kosmę. Największym pragnieniem rodzica było zapewnienie dzieciom dobrego wykształcenia. Dlatego wziął do swego domu niewolnika z Italii (jak podaje żywot grecki), być może z Kalabrii (jak podaje żywot arabski) – mnicha i filozofa Kosmasa. Jak podają żywoty, posiadał on głęboką i wszechstronną wiedzę. Według arabskiego żywota Jan i jego brat Kosma studiowali u tego mistrza gramatykę, filozofię, astronomię, geometrię oraz całościowy wykład nauk greckich (najprawdopodobniej chodzi o triwium i kwadriwium), a także naukę Pisma Świętego. Grecki zaś żywot zaznacza, że nauczyciel znał retorykę, dialektykę i sztukę dowodzenia, etykę w wydaniu Stagiryty i Platona, naukę przyrodniczą, arytmetykę i geometrię, muzykę, i astronomię. Rzecz jasna, obaj uczniowie byli na tyle utalentowani, że w bardzo krótkim czasie osiągnęli najwyższy poziom wiedzy. Tak np. grecki żywot mówi, iż w arytmetyce byli tak samo dobrzy jak Pitagoras, a w geometrii – jak Euklides. Oczywiście tak wysokie oceny dotyczyły też innych dziedzin, które studiowali. Po tym jak mnich Kosmas stwierdził, iż nauczył oddanych mu uczniów wszystkiego co mógł, odszedł do klasztoru św. Saby.

Po śmierci ojca Jan zarządzał majątkiem rodziny oraz sprawował wysoką funkcję w państwie, jak o tym mówi żywot arabski, był doradcą kalifa.

Żywot zaś grecki mówi, że kalif starał się namówić Jana do objęcia wysokiej funkcji, lecz Jan długo się na to nie zgadzał. W każdym razie Damasceńczyk znajdował czas na pisanie rozpraw teologicznych, mimo że pełnił jednocześnie funkcje państwowe. Tak np. jeszcze w czasie pobytu w Damaszku rozpoczął walkę z monofizytyzmem. W tym czasie, a dokładniej w roku 726, pojawiło się nowe niebezpieczeństwo dla Kościoła w postaci ikonoklazmu, który promował cesarz Leon Izauryjski. Wieść o nowej herezji rozeszła się bardzo szybko, w wyniku czego Damasceńczyk zabrał głos w obronie wiary prawdziwej. Według żywotów wielki cesarz nie darował Janowi tych wystąpień, chociaż sam nie mógł mu osobiście nic zrobić. Wysłał więc fałszywy list do kalifa Damaszku, w którym Jan jakoby wyrażał gotowość zdrady Damaszku na rzecz cesarza. Oprócz tego cesarz dodał drugi list od siebie, w którym zapewnił kalifa, że nie przyjął propozycji zdrady. W wyniku tych knoń kalif oskarżył Jana o zdradę i skazał go na odcięcie ręki. Po wykonaniu wyroku Jan poprosił o oddanie mu ręki, która po całonocnej modlitwie zrosła się z ciałem za przyczyną Matki Boskiej. Po odkryciu cudu kalif przyznał się do swojej pomyłki. Damasceńczyk zaś poprosił go o pozwolenie wstąpienia do klasztoru. Po otrzymaniu pozwolenia Jan sprzedał swoje mienie i rozdał pieniądze ubogim, wstępując do klasztoru św. Saby. Żywot Damasceńczyka w klasztorze jest przykładem najwyższej pobożności i pokory. Przez długi czas otrzymywał on zakaz pisania i tworzenia jakichkolwiek dzieł literackich. Jednak po objawieniu się jego przełożonemu Najświętszej Maryi Panny ów rozkaz został cofnięty i Jan Damasceński poświęcał się płodnej działalności twórczej na rzecz obrony i należytego wykładu wiary ortodoksyjnej. Z czasem jego adaptowany brat Kosma został biskupem Majumy. Natomiast patriarcha Jerozolimy Jan V zwrócił na Damasceńczyka uwagę i przekonał go do przyjęcia święceń prezbitera. Po otrzymaniu święceń Jan zaczął pracę nad przepracowaniem i ulepszeniem swoich dzieł i podczas tej pracy zakończył swój żywot.

Powyższa informacja dotycząca życia Jana Damasceńskiego może być uznawana za źródło historycznej wiedzy o jego osobie tylko w sposób bardzo ograniczony. W żywotach bowiem legendy przeplatają się z faktami, a poza tym autorów tychże żywotów dzieli duży dystans czasowy od historycznej postaci Damasceńczyka. Historyczne dane dotyczące Jana Damasceńskiego są natomiast zdecydowanie skąpe. Z *Kroniki* Teofanesa wiadomo, że ojcem Jana był Sergiusz, syn niejakiego Mansura – co w języku arabskim oznacza „Zwycięzca”<sup>5</sup>. Mansur ów był jednym z greckich notabli Damaszku. Został

---

<sup>5</sup> PG 108, 741C.

przyjęty na służbę kalifa Yazida po upadku miasta w 635 roku. Był „najbardziej chrześcijańskim człowiekiem” i najwyższym logotetą na dworze kalifa damasceńskiego z dynastii Omajadów, Awimelecha, inaczej Abd-al-Malika (685-705). Urząd logotety, jak już to było powiedziane, najprawdopodobniej odpowiadał funkcji zarządcy skarbu lub poboru podatków. Taka pozycja wymagała pewnych technicznych umiejętności i bardzo często była sprawowana przez chrześcijan pod mniej lub bardziej łagodnymi rządami Omajadów. Natomiast Teofanes przekazuje, że następca Awimelecha, al-Walid I (705-715), wymagał od chrześcijan publicznego używania w sprawozdaniach języka arabskiego zamiast greckiego, z wyjątkiem zbyt skomplikowanych przypadków. Ten sam kalif przyjął też inne przepisy skierowane przeciw chrześcijanom, np. odebrał im pozwolenie na wspólne korzystanie z mużłmanami z bazyliki św. Jana Chrzciciela<sup>6</sup>.

Zgodnie z dawną tradycją Jan Damasceński przyjął po ojcu jego urząd. Potwierdzają to akta Soboru Nicejskiego II, w których to porównuje się urząd sprawowany przez Damasceńczyka do urzędu św. Mateusza, mówiąc, że on był zatroskany o naśladowanie Chrystusa znacznie bardziej niż o skarby Arabów<sup>7</sup>. Prawdopodobnie miało to miejsce za Abd-Al-Malika i jego następcy Al-Walida (705-717)<sup>8</sup>. Restrykcja w stosunku do chrześcijańskich urzędników skarbowych wprowadzone przez tego ostatniego mogły w jakimś stopniu spowodować podjęcie przez Jana decyzji o wstąpieniu do klasztoru. Jeżeli *Wyznanie wiary*<sup>9</sup>, które doszło do nas w przekładzie arabskim pod imieniem Jana z Damaszku, jest autentyczne, to można przypuszczać, że żywoty podają dokładną i pewną informację dotyczącą rezygnacji Jana Damasceńskiego ze stanowiska i wstąpienia do klasztoru św. Saby niedaleko Jerozolimy, gdzie oddał się on praktykom ascetycznym i studiowaniu nauki Ojców Kościoła<sup>10</sup>. Mogło to się odbyć tylko za patriar-

---

<sup>6</sup> PG 108, 761B.

<sup>7</sup> J. D. MANSI, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, vol. 13, 357B.

<sup>8</sup> Zob. F. H. CHASE (red. i tłum.), *Saint John of Damascus, Writings*, Washington 1999, 5-25.

<sup>9</sup> PG 95, 417-438.

<sup>10</sup> Klasztor, do którego wstępuje Damasceńczyk, jest znany powszechnie jako Wielka Ławra, czyli Mar Saba. Leży on w dolinie Cedronu. Jego założyciel św. Saba żył w samotności, gdy około roku 483 grupa eremitów zamieszkała wokoło niego. Owa grupa ciągle rosła, tak że trzy lata później biskup Jerozolimy Salustiusz zdecydował założyć w tym miejscu klasztor, powołał Sabę do kapłaństwa i ustanowił go opatem klasztoru. Ze znanych osób wywodzących się ze środowiska mnichów tego klasztoru można wymienić oprócz Damasceńczyka Jana Silentiare, Cyryla ze Scytopolis, Teodora z Edessy, św. Stefana Cudotwórcę, który według niektórych przekazów był siostrzeńcem Damasceńczyka, Stefana Melodosa i Kosmę biskupa Majumy – być może adoptowanego brata, a na pewno przyjaciela Damasceńczyka.

chy Jana V Jerozolimskiego (706-735). W swoim dziele Damasceńczyk mówił o Janie, że zgadzał się z całą nauką Ojców Świętych i że onDsam był jego pobożnym uczniem<sup>11</sup>. We wspomnianym wyznaniu wiary, jak i w innych wyznaniach składanych przy okazji konsekracji kapłańskiej albo biskupiej, była wymieniana lista herezji w celu ich wyklęcia i wyrzeczenia się. Wśród herezji wymienionych w owym wyznaniu nie był wspomniany ikonoklazm. Prawdopodobnie wynikało to z tego, że pierwszy dekret przeciwko świętym obrazom był opublikowany za Leona dopiero w 726 roku.

W roku 726 Leon Izauryjski wydał pierwszy edykt przeciwko świętym obrazom. Wprowadzenie w życie tego edyktu zmusiło w 729 roku do rezygnacji patriarchę Konstantynopola Germanusa. Teofanes relacjonuje, że „promieniał wtedy Jan Złotopłynny, kapłan i mnich oraz nauczyciel cieszący się dużym autorytetem, który razem z biskupami Wschodu wydał anatęmę na bezbożnika Leona”<sup>12</sup>. To wydarzenie miało miejsce około roku 730. W tym samym czasie zostały ułożone trzy apologie przeciwko ikonoklazmowi ogólnie i przeciwko Leonowi w szczególności. Z wypowiedzi Teofanesa można wywnioskować, że Damasceńczyk był rzecznikiem nie tylko biskupa Jana z Jerozolimy, lecz także innych biskupów Wschodu, czyli terytorium Cesarstwa. W apologiach Jan wyrażał stanowczy protest przeciwko świeckiej ingerencji w sprawy kościelne<sup>13</sup>. Zawarta w nich też była pełna obrona kultu świętych obrazów oparta na wypowiedziach Pisma Świętego, Tradycji i racjach, które nie były przedtem uwzględnione, gdyż nie zachodziła potrzeba odwoływania się do nich. Nie wywołał więc zdziwienia fakt, że Damasceńczyk mocno dotknął swoimi wypowiedziami cesarzy ikonoklastów: Leona Izauryjczyka i jego syna Konstantyna V Kopronima<sup>14</sup> (741-775). Teofanes przekazuje, że Konstantyn nazywał Damasceńczyka nie Mansurem, lecz Manserem – co po hebrajsku oznacza „bękart” – oraz nakazał wyklinać go jeden raz do roku<sup>15</sup>. Ikonoklastyczny zaś sobór, przeprowadzony w Hieriei w 753 roku, nałożył anatemy na trzech wielkich przeciwników ikonoklazmu – Germanusa z Konstantynopola, Grzegorza z Cypru i Jana Damasceńskiego. Damasceńczyk został odznaczony w sposób szczególny – został wyklęty potrójnie<sup>16</sup>. Jan z Damaszku już wtedy nie żył, choć wrażenie, które wywierał pośmiertnie na ikonoklastach, wciąż było bardzo silne. Autorzy żywota

---

<sup>11</sup> PG 95, 57A-B.

<sup>12</sup> PG 108, 824C.

<sup>13</sup> PG 94, 1288C; 1296C.

<sup>14</sup> Dosłownie: „Gówniarz”.

<sup>15</sup> PG 108, 841B.

<sup>16</sup> MANSI 13, 356C.

Damascenńczyka wyrażali podziw dla jego odwagi w sprzeciwianiu się cesarzom ikonoklastom, inni zaś podkreślali, że Jan z Damaszku był bezpieczny dlatego, że mieszkał na terenach Syrii zajętych przez Arabów. W każdym razie trzeba pamiętać, że Damascenńczyk żył i działał wśród mahometan, którzy też całkowicie odrzucali obrazy prezentujące istoty ożywione, stąd dzieła i wypowiedzi Jana były skierowane tak samo przeciw mahometanom, jak i przeciw ikonoklastom. Oprócz tego wiadomo też, że kalif al-Walid II (743-744) kazał ściąć Piotra, metropolitę Damaszku, za wypowiedzi skierowane przeciw muzułmanom i manichejczykom<sup>17</sup>. O to samo można było oskarżyć Damascenńczyka. Niewątpliwie można powiedzieć, że Jan z Damaszku występowałby tak samo zaciekle przeciwko ikonoklazmowi, nawet gdyby przebywał na terenie samego Cesarstwa.

Teofanes przekazuje, że Jan Damascenński był nazywany Złotopłynnym z powodu złotej łaski Ducha płynącej z jego przemówień<sup>18</sup>. Złotopłynną co prawda nazywana była też rzeka, która nawadniała sady Damaszku. Epitet ten dobrze jednak pasuje do Damascenńczyka. „Złotopłynnym” stylem nacechowane są jego dzieła, w szczególności zaś kazania oraz poezja liturgiczna. Jednym z najlepszych przykładów jego stylu są trzy homilie na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, które zostały wygłoszone w Getsemani<sup>19</sup>. Jego zdolności literackie i oratorskie wynikały z wrodzonych predyspozycji oraz starannego wykształcenia. Oczywiście trudno poważnie traktować wszystkie wypowiedzi żywotów dotyczące wykształcenia i wiedzy Damascenńczyka. Na pewno jednak można stwierdzić, że studia średnie i wyższe na terenie Bizancjum obejmowały triwium i kwadriwium, a także dawały dobrą znajomość kultury i literatury helleńskiej. W zakres nauczania wchodziło studium dialogów Platona i wybranych dzieł Arystotelesa. Można więc być pewnym, że Jan Damascenński otrzymał wykształcenia przynajmniej w wyżej przedstawionym wymiarze, tym bardziej że pochodził z dobrej rodziny, a urząd, który piastował, wymagał gruntownej wiedzy<sup>20</sup>.

Wydaje się, że Jan Damascenński dopełnił lat swego życia w klasztorze Mar Saba, oddając się pisaniu i praktykowaniu ascezy. Jest rzeczą pewną, że okazjonalnie wyjeżdżał do Jerozolimy w celu sprawowania służby Bożej,

---

<sup>17</sup> PG 108, 840B.

<sup>18</sup> PG 108, 841A.

<sup>19</sup> Fakt wygłoszenia homilii w Getsemanii świadczy także o tym, że Damascenńczyk nie spędzał całego życia w klasztorze, lecz często był powoływany do pełnienia służby w Jerozolimie.

<sup>20</sup> PODSKALSKY, *Theologie und Philosophie...*, 43.



o czym świadczą trzy homilie na Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Na pewno Damasceńczyk pozostawał przy życiu w roku 743, kiedy to biskupem Majumy został jego bliski przyjaciel Kosma. Dedykował bowiem swoje dzieło *Źródło wiedzy* właśnie jemu<sup>21</sup>. W czasie soboru w Hierii w 753 roku Jan już nie żył. Potwierdza to również forma wydanych na niego anatem zredagowanych w czasie przeszłym. Leontius zaś, mnich sabaudzki, na początku IX stulecia powiada, że niejaki Stefan był przyjęty do klasztoru św. Saby przez jego wuja Jana Damasceńskiego w 735 roku i przebywał pod jego opieką przez następnych piętnaście lat<sup>22</sup>. Możemy zatem przypuszczać, że śmierć Jana nastąpiła w roku 749 lub 750. Powszechnie się uznaje, iż data śmierci Damasceńczyka przypada na 4 grudnia 749 roku. Został on pochowany w swoim klasztorze. Relikwie pozostawały w nim do XII stulecia, później zaś zostały przewiezione do Konstantynopola. O czasie urodzin Damasceńczyka tradycja milczy. W homilii na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Jan Damasceński mówi o sobie, że doszedł już „zimy swego życia”<sup>23</sup>, co prawdopodobnie oznacza, że przekroczył siedemdziesiąt lat. Jeżeli więc miał dożyć wieku 75 lat, można przypuszczać, że urodził się w 674 roku.

---

<sup>21</sup> *Dialectica, Prooemium*, 1-4.

<sup>22</sup> *Acta Sanctorum* (Bollandist) 30 (Julii Tom. III), 580C.

<sup>23</sup> PG 96, 724A.